

KS. WŁADYSŁAW BIELATOWICZ

Szczepanów ŚW. STANISŁAW BISKUP

Szczepanów miejscem
urodzenia św. Stanisława

Nazwę Szczepanów jedni tłumaczą od imienia Szczepan — właściciela tych ziem, inni od imienia Stefan. Ks. Stanisław Adamczyk wyprowadza ją od słowa „szczapa”, co oznacza przepojone żywicą drzewo sosnowe.

Sam Szczepanów jest niewielką wioską liczącą obecnie 197 domów oraz 810 osób¹. Należy do gminy Brzesko, w województwie tarnowskim.

W administracji kościelnej, jako parafia, należy do dekanatu brzeskiego, w diecezji tarnowskiej. Dawna tradycja głosi, że był małą osadą rycerską², na co wskazywałaby topograficzna struktura centralnej części Szczepanowa. Obecny układ dróg czyni wioskę jakby centrum, z którego rozchodzą się szlaki komunikacyjne, na zachód do Brzeska, na północ do Szczurowej i Borzęcina, na wschód do Radłowa i Tarnowa, i na południe przez Sterkowiec otrzymuje połączenie z trasą E-22. Drogi, pokryte nawierzchnią asfaltową, dają łatwy dojazd do kościoła, co sprawia, że plac przykościelny na czas nabożeństw zamienia się w parking setek rowerów, motocykli i samochodów. Od południa widać pas lasu, przeważnie drzew sosnowych, za którym w odległości 2,5 km przebiega trakt kolejowy z Krakowa do Przemyśla (dawniej: Wiedeń—Lwów).

Jako parafia, Szczepanów obejmował do niedawna 30 km² obszaru, który zamieszkiwało około 6—7 tysięcy ludzi. Do parafii należą obecnie następujące wioski: Szczepanów, Sterkowiec, Wokowice, Łęki, Przyborów i Mokrzyńska (część).

Ziemia według klasyfikacji przeważnie klasy IV i V. Z dawnej parafii Szczepanów powstało w ostatnim pięćdziesięcioleciu trzy nowe parafie³: Rudy Rysie (1938), Bucze (1951) i Mokrzyńska-Koziarnia⁴ (1981).



¹ Stan na grudzień 1981 r.

² Opinia Adolfa Bolka z Tarnowa, tutejszego rodaka.

³ *Schematyzm Diecezji Tarnowskiej 1977*, s. 141 i nn.

⁴ *Spis miejscowości PRL*, Warszawa 1967, s. 530.

Nie ma metryki urodzenia św. Stanisława, bo „tych wówczas nie prowadzono”⁵. Nie interesowano się również miejscem pochodzenia ludzi wybitnych przy pisaniu kronik, lecz czynami i niezwykłymi wydarzeniami ich życia. Dlatego autor *Żywota Mniejszego* — Wincenty z Kielc — napisał: „O jego rodzicach (św. Stanisława⁶) i o ich imionach nie znajdzie się wzmianki w tym dziele (*Roczniki Książąt*⁷), ponieważ dawność tych czasów, karmicielka niedbałości, a matka niewdzięczności pograżyła je w zapomnieniu”⁸.

O urodzeniu św. Stanisława w Szczepanowie mówi natomiast najstarsza tradycja, o której pisze J. Umiński: „W znanej nam pisemnej historii pierwszych wieków Polski nie ma innej postaci, o której tradycja ustna byłaby tak trwała, tak żywa, tak dokładna i aż tyle szczegółów podająca”⁹. Na tej żywej tradycji, zwłaszcza istniejącej w Szczepanowie, oparł się bł. Wincenty Kadłubek w swej *Kronice*, a później Wincenty z Kielc, autor *Żywota Mniejszego* św. Stanisława, który osobiście przybył do Szczepanowa i tu zetknął się z miejscową tradycją: „Żyją jednak do dziś w Rabie i w Szczepanowie rycerze szlachetnego rodu, którzy twierdzą, że są dziedzicami i prawowitymi następcami św. Stanisława i przodków jego (...), a mieszkańcy okoliczni potwierdzili to wszystko, co tu powiedziałem”¹⁰. Podobnie stwierdza w *Żywocie Większym*: „Ja, Brat Wincenty z Zakonu Kaznodziejskiego, na prośbę Pana Prędoty, Biskupa Krakowskiego i jego kapituły, postarałem się pokrótce i prosto opisać (...) to wszystko, czego dowiedziałem się z opowiadań ludzi godnych wiary, którzy zasłyszeli to od poprzedników swoich, którzy osobiście stykali się ze św. Stanisławem i będąc mu bliscy znali jego dzieje — a także to, co sam oczyma moimi widziałem”¹¹.

Dopiero w oparciu o napotkaną a żywą tradycję, wskazującą na Szczepanów jako miejsce urodzenia św. Stanisława, powstawały różne dokumenty pisane, w których Szczepanów wymieniony jest jako tradycyjne miejsce pochodzenia św. Stanisława ze Szczepanowa. Można tu przypomnieć *Kronikę Mistrza Wincentego Kadłubka*¹² (około 1180 r.), następnie *Żywot Mniejszy Wincentego z Kielc* (1230 r.?) i tegoż autora *Żywot Większy* (1260 r.?). Jakby na nowo przypomina o tym Ks. Jan Długosz w wyczerpująco opracowanym „*Żywocie św. Stanisława*”, ukończonym w roku 1465. Praca ta jest rezultatem dokładnych i skrupulatnych badań¹³. Można powiedzieć na koniec, że uwieńczeniem tej długowiecznej tradycji, objawiającej się w słowie pisanym, jest List Apostolski Papieża Jana Pawła II: „*Rutilans Agmen*”, skierowany do biskupów polskich z okazji 900-lecia śmierci św. Stanisława, z dnia 8 maja 1979 r., w którym to liście znajdujemy między innymi stwierdzenie: „*Loca ad vitam et mortem Sancti Stanislai spectantia, religiose coluntur: (...) et innatali illius pago Szczepanów, qui nunc finibus dioecesis Tarnoviensis continetur*”¹⁴.

Zwyczajnie każde sanktuarium posiada obraz, figurę, czy znaczniejsze relikwie związane z osobą, przez którą oddajemy hołd majestatowi Najświęt-

⁵ St. Bełch, ks., *Św. Stanisław Biskup Męczennik, Patron Polaków*, Londyn 1977, s. 162.

⁶ Dopisek autora.

⁷ Na podstawie pierwszego zdania z *Żywota Mniejszego*.

⁸ *Analecta Cracoviensia*, Kraków 1979, s. 148.

⁹ J. Umiński ks., *Kanonizacja św. Stanisława*, 1953, s. 260.

¹⁰ *Anal. Cr.*, j. w.

¹¹ Tamże, s. 165.

¹² St. Bełch ks., dz. cyt., s. 82.

¹³ Za ks. St. Bełchem, dz. cyt., s. 127: „*Pro sua siquidem dignitate series totius vitae Sancti nostri, a me diligentius scrupulosiusque investigata...*”

¹⁴ *Anal. Cr.*, s. 14—15.

szego Boga. Sanktuarium św. Stanisława w Szczepanowie jest zupełnie inne. Nie posiada cudownego Obrazu, chociaż ma stare, godne czci obrazy. Nie ma cudownej figury św. Stanisława, nie ma tak sławnych relikwii jak na Wawelu. Wioska ta jest Sanktuarium św. Stanisława przez fakt urodzenia się wielkiego Orędownika na szczepanowskiej ziemi.

Niemniej jednak są w Szczepanowie pewne materialne pomniki, chociaż nie z czasów św. Stanisława, ale późniejsze, które niejako wołają: tu żył św. Stanisław. O tych właśnie pomnikach będzie mowa w niniejszym opracowaniu.

Ducha św. Stanisława trzeba jeszcze szukać w tradycji tutejszego ludu Bożego, w jego pobożności, w jego stosunku do swojego świętego Rodaka i do tego wszystkiego, co z Nim jest związane. Można też znaleźć w Szczepanowie pewne „*proprium*” paraliturgii związanej organicznie z postacią św. Stanisława — rodaka szczepanowskiego.

Materialne pomniki

Kościół Długoszowski. Wspomniany autor *Żywota Mniejszego i Większego*, dominikanin Wincenty z Kielc, pisze: „Ja jeszcze widziałem ów bardzo stary kościół i głosiłem w nim Słowo Boże ludowi. Kościół ten był drewniany, który on sam (św. Stanisław) kazał zbudować ku czci św. Marii Magdaleny i osobiście go poświęcił, ale ten niedawno, za czasów Pana Iwona, świętej pamięci Biskupa Krakowskiego, zawalił się ze starości”¹⁵.

Być może, iż zbliżające się uroczystości kanonizacyjne w Asyżu w roku 1253, a potem uroczystości pokanonizacyjne w Krakowie 8 maja 1254 roku stały się wtedy nowym bodźcem do przebudowy zniszczonego lub wybudowania całkiem nowego kościoła w Szczepanowie (może spalonego w czasie najazdów tatarskich), który mógł przetrwać do czasów Długosza w XV wieku.

Jakkolwiek trudno jest znaleźć podstawy do pewnego stwierdzenia, że zbliżającą się 200 rocznicę kanonizacji św. Stanisława wykorzystał ks. Jan Długosz, by rozpocząć i wybudować „e duro materiali” nowy kościół, to jednak nie bez racji jest przypuszczenie, że właśnie ta rocznica, u takiego znawcy historii i tak wielkiego czciciela św. Stanisława, a równocześnie związanego ze Szczepanowem z racji swojego stanowiska, nie była bez wpływu na podjęcie tak wielkiego dzieła. Wstydział się, że „ten Święty, będąc Patronem całego królestwa, czczony jest w swym miejscu rodzinnym w bardzo lichym kościółku”¹⁶. Sam Długosz pisze, że zastał w Szczepanowie marny drewniany kościółek i na jego miejscu, częściowo z własnych funduszy, a częściowo ze składek, zbudował w roku 1470 nowy, murowany, do dziś stojący¹⁷. Do jego budowy, jak sądzi Władysław Łuszczkiewicz, przyczynić się miały także rody — Tarnowskich i Oleśnickich, a nawet sam król, czego dowodem mogą być herby umieszczone na tablicy erekcyjnej i w prezbiterium¹⁸. Kościół ma 24 m długości, a 10 m (w prezbiterium 6 m) szerokości. Powierzchnia jego obejmuje około 200 m². Zbudowany z kamienia i z cegły układanej w geometryczne figury. Jest dowodem wysokiego poziomu sztuki murarskiej XV w. i stanowi przedmiot podziwu turystów. Początkowo kryty był gontem. Prawdopodobnie od czasu spalenia, podczas pierwszej wojny światowej, w czasie odbudowy pokryto go dachówką. Sklepienie gotyckie zachował jedynie w prezbiterium,

¹⁵ Tamże, s. 167.

¹⁶ Callimachus, *Vita Dlugossii*, s. VI, za: St. Bełchem ks., dz. cyt. s. 130.

¹⁷ LB, t. II, s. 268—269; za St. Bełchem ks., tamże.

¹⁸ S. Samborski ks., *Inwentarz kultu św. Stanisława ze Szczepanowa Bpa i M. w diecezji tarnowskiej*, TST, t. VII, Tarnów 1979, s. 269—270.

które nie uległo zniszczeniu, natomiast w nawie głównej założono strop kasetonowy z drzewa modrzewiowego. Również całe wyposażenie wnętrza uległo spaleni, mianowicie ołtarze i organy z XVI w. Obecny ołtarz Matki Bożej jest darem parafii Bochnia dla kościoła w Szczepanowie po pożarze w 1916 r. Odbudowany został wtedy w latach 1920—21 przez proboszcza ks. Szczepana Kosseckiego. Natomiast za jego następcy ks. Władysława Mendrali, otrzymał polichromię, w nawie głównej związaną z 1000-leciem chrześcijaństwa w Polsce, a w prezbiterium z wydarzeniami z życia św. Marii Magdaleny. Polichromię wykonał Maciej Makarewicz z Krakowa¹⁹. Przylegająca do kościoła, od strony południowej, kaplica św. Teresy, powstała w roku 1863 przez zabudowanie kruchty wejściowej. W tej bocznej kaplicy, nad wejściem, znajduje się wmurowana tablica erekcyjna z herbami: Prus, Wieniawa, Dębno i Leliwa. Na cmentarzu przykościelnym stała dawniej dzwonnica drewniana, lecz po rozbudowie kościoła rozebrano ją, a trzy dzwony przeniesiono do nowo wybudowanej wieży.

Na początku XX w. ówczesny proboszcz ks. Szczepan Kossecki rozpoczął budowę nowego kościoła neogotyckiego z cegły i z kamienia, dobudowując go do kościoła długoszowskiego od strony północnej, według projektu arch. J. Sas-Zubrzyckiego. To śmiałe rozwiązanie stanowi jedną całość łączącą stare i nowe elementy²⁰. Nowy kościół konsekrowany był 26 maja 1930 r. przez Bpa Edwarda Komara. W latach 1959—61 otrzymał polichromię, która w prezbiterium związana jest głównie z wydarzeniami z życia św. Stanisława. Inne jej treści nawiązują do faktów z życia innych świętych, zwłaszcza z grona świętych polskich, chociaż nie jedynie.

Kaplica narodzenia św. Stanisława. Ważnym miejscem kultu św. Stanisława w Szczepanowie jest kaplica na miejscu Jego urodzenia. Nie wiadomo dokładnie, kiedy miejsce narodzenia św. Stanisława przy drzewie dębowym upamiętniono budową drewnianej kapliczki, opierając się na długiej i bardzo żywej tradycji. Wizytacja bpa M. Kunickiego, przeprowadzona w roku 1731, stwierdza, że w parafii szczepanowskiej jest kaplica drewniana zbudowana w miejscu jego urodzenia i że w tym czasie były tam trzy konsekrowane ołtarze²¹, ale wydaje się, iż uwaga ta dotyczy kaplicy na cmentarzu, która w owym czasie była jeszcze drewniana, gdyż w kaplicy narodzenia nie byłoby miejsca na trzy ołtarze. Pewnym jest, że w roku 1861 ówczesny proboszcz ks. Wojciech Bobek, zamienił starą drewnianą kaplicę na nową, murowaną, obejmującą 22 m², z jednym ołtarzem opartym o pień dębu, przy którym urodził się św. Stanisław. Kaplica ta w dobrym stanie dochowała się do czasów obecnych i swym urokiem przyciąga wielu pielgrzymów na modlitwę. Zwłaszcza młodzież lubi się tutaj modlić o rozpoznanie drogi swojego życiowego powołania. Zbudowana z cegły i kamienia, otynkowana, kryta jest dachówką czerwoną. W drzwiach wejściowych na strych umieszczono tu drewnianą figurę św. Stanisława, wykonaną w roku 1976 przez rzeźbiarza Pyrza z parafii Mikuszowice. Wewnątrz kaplicy ołtarzyk z 1861 r., przerobiony w 1977 przez Stanisława Jawora ze Szczepanowa, z zachowaniem dawnego stylu i dawnych wymiarów. W nastawie ołtarzowej mieści się obraz narodzenia św. Stanisława, posiadający charakterystyczne obramowanie w formie otaczających go gałęzi i liści dębowych.

¹⁹ *Schematyzm...*, s. 138.

²⁰ A. Nowak ks., *O kulcie św. Stanisława ze Szczepanowa*, TST, t. VII Tarnów 1979, s. 138.

²¹ Tamże.

W pobliżu tej kaplicy znajduje się starodawne źródło, którego wodą matka św. Stanisława miała obmyć nowonarodzone dziecię. Jest ono dzisiaj ujęte w głęboką studnię, która w roku 1868 otrzymała ocembrowanie i drewnianą altanę z daszkiem gontowym. W roku 1978 przed uroczystościami jubileuszowymi w Szczepanowie, Franciszek Rama z Rytra dokonał wymiany zniszczonych gontów na nowe. W zwieńczeniu daszku znajduje się figura św. Stanisława z dawnych lat, zabezpieczona w roku 1978 przez konserwatora Krawczyka z Tarnowa.

Od strony zachodniej, w odległości 10 m od kaplicy narodzenia, stoi wysoka kolumna kamienna z XVII w. „Przez Pana niegdyś Prażmowskiego, rządcę we Wiśniczu, fundowaną do Szczepanowa” jak dowiadujemy się z notatek kroniki parafialnej. Na kolumnie umieszczona jest drewniana figura św. Stanisława, która co pewien czas musi być odnawiana i zmieniana. Całość stanowi fundację parafian szczepanowskich z XVII w., jako wotum dziękczynne dla św. Stanisława za Jego opiekę nad parafią, ujawniającą się w obronie przed zniszczeniem płonów od gradobicia. Do dziś utrzymuje się przekonanie w parafii szczepanowskiej, że dzięki specjalnej opiece św. Rodaka, nigdy nie było tak wielkiego gradu, który zniszczyłby ich plony. Dlatego, gdy niszczeje z czasem drewniana figura na kolumnie, domagają się jej remontu lub sprawiania nowej. Ostatnio w roku 1978 umieszczona została nowa figura św. Stanisława, wykonana przez rzeźbiarzy Anatola i Bogdanę Drwałów z Tarnowa, z drzewa dębowego, ofiarowanego przez Helenę Kądziołkę z Łęk. Stara figura została zakonserwowana i za pozwoleniem Kurii Diecezjalnej w roku 1979 ofiarowana do parafii Tropie, dla podkreślenia wkładu dwóch świętych, Stanisława i Świerada, w rozwój chrześcijaństwa na tym terenie.

Kościół św. Stanisława na cmentarzu. Przed rokiem 1230 Wincenty z Kielc napisał: „A we wspomnianej wsi Szczepanów nasypy ziemne i dobrze widoczne fundamenty wciąż jeszcze wskazują, gdzie wznosił się ongiś dom św. Stanisława”²². Nie udało się do tego czasu określić dokładnie, kiedy miejsce rodzinnego domu upamiętnione zostało drewnianą kaplicą, skoro w wydanych w Wiedniu *Żywotach Świętych* Ks. Skargi z 1860 r. czytamy: „W rodzinnej wiosce św. Stanisława w Szczepanowie pokazują teraz jeszcze (...) domek, zamieszkały niegdyś przez pobożnych rodziców św. Stanisława. Od dawnych czasów pomieniono go na kaplicę”²³. Napis w języku łacińskim na frontonie tego kościoła głosi: „Tę kaplicę, zbudowaną z drzewa w roku 1511 na tym samym miejscu”²⁴. Zapewne do tej kaplicy odnoszą się uwagi bpa Michała Kunickiego, przeprowadzającego wizytację kanoniczną w 1731 r., że „w kaplicy były trzy konsekrowane ołtarze nadal bez uposażenia”. W roku 1781 tę właśnie kaplicę, jak czytamy dalej w napisie na frontonie: „... która na skutek starości (270 lat!) chyliła się do upadku, Stanisław Lubomirski, książę imperium rzymskiego, wielki marszałek królestwa polskiego i Pan Szczepanowa, dla zachowania na wieki pamięci świętego biskupa-męczennika, od fundamentów zbudował w roku 1781”²⁵. Kościół z biegiem lat został

²² *Żywot Mniejszy*, za: Anal. Cr., j. w.

²³ P. Skarga ks., *Żywoty Świętych*, Wiedeń 1860, s. 346.

²⁴ „Sacellum hoc ipso loco ubi Divus Stanislaus Szczepanovius in lucem editus est e ligno extractum Anno MDXI cum in ruinam ex vetustate vertere”, s. 2 „Stanislaus Lubomirski Romani Imperi Princ. Regni Pol. Mare Schal. acri Szczepanovien. Dominus ad perennem DM Pontifici Martiris memoriam consecrandam a solo fecit anno MDCCLXXXI”.

²⁵ A. Nowak ks., art. cyt., s. 138.

odpowiednio uposażony. Ma 150 m² na 20 m długości i 9 m szerokości, z chórem i małą zakrystią od strony wschodniej. Architektonicznie od strony zachodniej przypomina swoją fasadą rzymskie kościoły, natomiast od strony wschodniej przypomina piętrowy dom mieszkalny. Posiada zabytkowe organy, trzy ołtarze i przenośną, rozbieraną ambonę z roku 1879. Z okazji 900-lecia śmierci św. Stanisława, w latach 1978—79, została w tym kościele urządzona wystawa obrazująca Jego działalność i kult²⁶. Obok innych nabożeństw, o których będzie niżej, raz w miesiącu gromadzi się tu młodzież na specjalne nabożeństwo stanowe, a na zakończenie procesji w Uroczystość Wszystkich Świętych po południu odprawiana jest Msza św. Czasem jakaś grupa pielgrzymów życzy sobie, aby w tym kościele odprawić dla nich nabożeństwo. Najczęściej tematem modlitw w tym kościele jest uświęcenie życia rodzinnego.

Obrazy św. Stanisława w Szczepanowie. Najbardziej czczonym w Szczepanowie jest obraz św. Stanisława, zaliczany do tzw. „postaci tronuujących”. Święty, siedzi tu w szatach pontyfikalnych na okazałej ławie, zwrócony twarzą do widza, z Piotrowinem u swoich stóp. Obraz malowany temperą na desce ma wymiary 190 × 123 cm. Podobno był obcięty u dołu i po bokach w niewiadomym czasie²⁷. Do tego czasu nie rozpoznano jego fundatorów, chociaż przedstawieni są na obrazie razem z herbami.

W czasie przygotowań do obchodów 900-lecia śmierci św. Stanisława powstał zamiar przeniesienia obrazu do kościoła parafialnego dla wzmożenia jego kultu. W wyniku przeprowadzonej dyskusji od zamiaru tego odstąpiono, ponieważ w zmienionych warunkach, jakie istnieją w kościele parafialnym (częste zmiany temperatury i nawilgocenia powietrza) należało się spodziewać szybszego procesu niszczenia. Powstała więc myśl wykonania wiernej kopii obrazu. Wykonał tę kopię Wagner, artysta malarz ze szkoły Zofii Szymborskiej z Krakowa i ona została umieszczona w ołtarzu głównym kościoła parafialnego w kwietniu 1978 r. Przygotowaniem lipowej deski pod obraz i obramowaniem dębowym zajął się parafianin z Wokowic, Leopold Stachnik.

Drugim obrazem cieszącym się wielką czcią jest obraz w typie zwanym *Santa Conversazione*. Przedstawia on Matkę Boską z Dzieciątkiem²⁸ w otoczeniu patronów Szczepanowa — św. Marii Magdaleny i św. Stanisława²⁹. Przypuszcza się, że namalował go Hans Pleydenwurff, malarz norymberski, względnie, że jest to dzieło nieznanego malarza szkoły krakowskiej z roku 1516³⁰. „Wedle zapisków muzealnych ta data figurowała na odwrocie deski”³¹. „Do około roku 1600 był on obrazem środkowym tryptyku w kościele długoszowskim. Pod wpływem wchodzącego stylu barokowego, wzniesiono w tym czasie nowy ołtarz główny z obrazem samej Marii Magdaleny³², a św. Stanisławowi poświęcono ołtarz boczny. Natomiast omawiany obraz powieszono na bocznej ścianie kościoła. Grono konserwatorów w Krakowie na posiedzeniu 15 marca 1893 r. zdecydowało, aby obraz poddać konserwacji. Po odnowieniu i konserwacji, ks. Józef Bąba, przewiózł go w 1903 r. do założonego przez

²⁶ T. Szarwark ks., *Ogólnopolskie uroczystości ku czci św. Stanisława w diecezji tarnowskiej*, TST, t. VII, Tarnów 1979, s. 335.

²⁷ Wł. Szczebak ks., *Motywy ikonograficzne postaci św. Stanisława Szczepanowskiego na podstawie zabytków z terenu diecezji tarnowskiej*, TST, t. VII, Tarnów 1979, s. 211—212.

²⁸ St. Bełch ks., dz. cyt., s. 42.

²⁹ S. Samborski ks., art. cyt., s. 270.

³⁰ Wł. Szczebak ks., art. cyt., s. 217.

³¹ M. Walicki, *Malarstwo Polskie*, Warszawa 1961, s. 330.

³² Ołtarz i obraz Marii Magdaleny prawdopodobnie uległ spaleni w roku 1916.

siebie Muzeum Diecezjalnego. Pozostawał tam aż do roku 1969. Ks. Biskup Jerzy Ablewicz zwrócił go kościołowi w Szczepanowie 22 lipca 1970 r. Ks. Biskup Piotr Bednarczyk poświęcił go wtedy jako ponownie centralny obiekt wystroju wiekowej świątyni długoszowskiej³³. W czasie tych uroczystości kazanie wygłosił Ks. Stanisław Adamczyk, prof. KUL. Pozostawienie obrazu przez 70 lat w Muzeum uchroniło go przed zniszczeniem w czasie pożaru kościoła w roku 1916. Obecnie cieszy się kultem szczególnie u kapłanów-rodaków, przybywających do swojej rodzinnej parafii.

Z innych obrazów związanych z kultem Patrona Szczepanowa, należy wspomnieć obraz narodzenia św. Stanisława, znajdujący się w kaplicy narodzenia, a pochodzący z drugiej połowy XIX w. Prawdopodobnie ks. Wojciech Bobek dla nowo wybudowanej kaplicy narodzenia Świętego postarał się o nowy obraz, związany z narodzeniem św. Stanisława. Namalowany jako powiększona kopia³⁴ jednej z kwater dwóch skrzydeł tryptyku, które dawniej znajdowały się w Szczepanowie³⁵, a obecnie w Muzeum Diecezjalnym³⁶. Jak wspomniano wyżej, obraz cieszy się wielką czcią i przykuwa uwagę swoją prostotą i czytelnością, a także oryginalnością, przez zastosowanie metody kontynuacyjnej. Sam tryptyk został być może sprawiony z okazji 250-lecia kanonizacji św. Stanisława w Asyżu, a więc około roku 1503³⁷. Drugie powtórzenie innej kwatery tego tryptyku, upamiętniającej naradę kardynałów z papieżem Innocentym IV, znajduje się w zwieńczeniu nastawy głównego ołtarza w kościele na cmentarzu parafialnym.

W ołtarzach bocznych kościoła na cmentarzu spotykamy jeszcze cztery obrazy, których treścią są wydarzenia z życia św. Stanisława. Wydają się być dziełem jednego malarza. Na krośnie jednego z dwóch większych obrazów, jest napis wykonany ołówkiem: „ten obraz jest malowany w roku 1861 przez Tobiasza Gucwę w Tarnowie”. Są to obrazy: Napominanie króla przez św. Stanisława i Zabójstwo św. Stanisława. W zwieńczeniach bocznych ołtarzy są obrazy mniejsze: Wskreszenie Piotrowina i w drugim ołtarzu tej samej wielkości: Posiekanie ciała Męczennika. W roku 1978 odnaleziono XVI wieczny, owalny obraz przedstawiający: Orły strzegące poćwiartowanego ciała Męczennika. Po konserwacji w pracowni Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie został on umieszczony w kościele na cmentarzu. Również z wieku XVI pochodzi ośmioboczny obraz, wiszący na ścianie tegoż kościoła, przedstawiający zabójstwo św. Stanisława przez porąbanie Jego ciała, mylnie odczytany jako: Przeniesienie ciała św. Stanisława³⁸. Ks. Stanisław Nowak namalował w roku 1978 na uroczystości Jubileuszowe dwa obrazy: Śmierć św. Stanisława i Wskreszenie Piotrowina, które również znajdują się na ścianach kościoła na cmentarzu. Należy jeszcze wspomnieć, że na uroczystość 900-lecia w roku 1978 został namalowany nowy obraz św. Marii Magdaleny i umieszczony w ołtarzu głównym kościoła parafialnego jako zasłona dla obrazu św. Stanisława. Namalował go Czesław Lenczowski ze Starego Sącza. Do roku 1978 w ołtarzu głównym czczony był obraz św. Stanisława o wymiarach 145 × 224 cm, namalowany na płótnie przez Leonarda Stroynowskiego z Krakowa w roku 1923, jak można odczytać z sygnatury w dolnym prawym rogu obrazu. Przedstawia św. Stanisława w stroju pontyfikalnym, udzielającego błogosławieństwa. U jego stóp — Piotrowin ze złożonymi do modlitwy rękoma. W tle widoczna romańska świą-

³³ S. Samborski ks., art. cyt., s. 271.

³⁴ Wł. Szczebak ks., art. cyt., s. 228.

³⁵ Tamże, s. 221.

³⁶ Tamże.

³⁷ Wł. Szczebak ks., art. cyt., s. 218.

³⁸ S. Samborski ks., art. cyt., s. 272.

tynia, być może dawna katedra wawelska. Obraz był umieszczony na ołtarzu połowym w czasie uroczystości Jubileuszowych w Szczepanowie, a także umieszcza się go w połowym ołtarzu przy innych uroczystościach na zewnątrz kościoła.

Relikwie św. Stanisława. Parafia szczepanowska nie posiada na stałe znaczniejszych relikwii św. Stanisława. Ma jednak trzy relikwiarze, w których umieszczone są, jak przekazuje miejscowa tradycja, cząsteczki jego kości.

Relikwiarz drewniany, w kształcie szafki, o podstawie 56 cm i wysokości jednego metra, umieszczony na ścianie między kościołem długoszowskim, a kościołem nowym. Szafka jest oszklona, otwierana, a w niej znajduje się drewniany relikwiarz w kształcie ręki, wysoki na 45 cm. Wewnątrz widać dwa kamyczki i cząstkę kości. Brakuje dokumentacji na temat tych relikwii.

Drugi metalowy, ma wysokość 41 cm, stoi obok tabernakulum na głównym ołtarzu. Część środkowa ozdobiona jest symbolami: mitrą i pastorałem, w tle promienie. Relikwie znajdują się wewnątrz pomieszczenia za szkłem w formie krzyża o szerokich i zaokrąglonych ramionach. Widoczna maleńka cząsteczka (kości 7), posiada naklejony napis: „S. Stanisłai” Tył relikwiarza stanowi gładka mosiężna blacha. Tego relikwiarza używa się w czasie nabożeństw ku czci św. Stanisława. Podaje się go do ucałowania wiernym, co czynią w postawie klęczącej w długim szeregu wzdłuż kościoła. Ma to miejsce szczególnie w czasie czwartkowej nowenny do św. Stanisława.

Trzecim relikwiarzem, największym w swej zewnętrznej formie — 58 cm i w wielkości samych relikwii jest relikwiarz pozłacany, podobny do monstrancji. Relikwią jest część kości około 2 cm, umieszczona w metalowej szkatułce w formie serca. Relikwie są widoczne i widoczny także jest napis: „S. Stanisłai E. et M.” Całość od tyłu zapieczętowana, ale treść pieczęci trudna do odczytania. Ozdobą szkatułki są cztery orły niosące ręce i nogi pociętego ciała Męczennika. W górnej części pastorał i mitra, z umieszczonym obok mieczem, połączone są półtora-krzyżem z herbu św. Stanisława. Całość występuje na tle promieni wychodzących od części środkowej, gdzie umieszczone są relikwie. Relikwiarz zakończony u góry kopułą, nad którą umieszczono rycerski i równoramienny krzyż o szerokich zakończeniach.

Oprócz tych relikwiarzy, związanych bezpośrednio ze św. Stanisławem, jest jeszcze relikwiarz z relikwiami z Asyżu, gdzie odbyła się kanonizacja św. Stanisława. Wysoki na 30 cm, zawiera relikwie św. Franciszka i św. Klary, o czym mówią napisy nad poszczególnymi cząstkami: „S. Franc. Ass.” oraz „S. Clarae As. V.” Był często używany, gdy w parafii rozwinął się III Zakon Tercjarzy św. Franciszka, założony tu pod koniec XIX w.

Jest jeszcze inny relikwiarz metalowy, wysoki na 47 cm, z umieszczonymi w środkowej części relikwiami kości lub skały z napisem” „...Ex Sep. S. Jo. Ap. Ev.”. Relikwie otoczone są pozłacanym okrągłym ornamentem na tle promieni posrebrzanych.

Dzwony. Do czasu wybudowania nowego kościoła parafialnego w Szczepanowie, obok kościoła długoszowskiego stała drewniana dzwonnica, którą pamiętają jeszcze obecnie starsi parafianie. Wisiały w niej trzy stare dzwony z XVI w. Po wybudowaniu wysokiej wieży przy nowym kościele, dzwony przeniesiono na nowe miejsce, a starą dzwonicę rozebrano. Do roku 1938 wszystkie trzy dzwony były używane. Największy o średnicy 107 cm z 1519 r. używany jest do dzisiaj. Posiada dwie plakietki: postać św. Stanisława i wizerunek Ukrzyżowanego. W górnej części jest napis: „Pastor Bone, Vir Inclite, Stanislae, Vita, Signis, Pasione Perpetue” Drugi dzwon jest mniejszy, o śred-

nicy 75 cm, pochodzi z roku 1534. W części górnej posiada następujący napis: „Deus et Homo Factus Christus Rex Noster Venit in Pace”. Był też dzwon trzeci, którego wielkości nie znamy, ale wnioskując z miejsca, które zajmował, można uważać, że był z tych trzech najmniejszym. W roku 1938 z powodu pęknięcia został zdjęty i odwieziony do Przemyśla do firmy ludwisarskiej Jana Felczyńskiego. Zaczęto organizować zbiórkę na odlew nowego dzwonu, lecz II wojna światowa przeszkodziła w zrealizowaniu tego zamiaru. Dopiero Jubileusz 900-lecia stał się okazją do upamiętnienia tej uroczystości, oraz faktu wyboru Polaka na Papieża, nowym dzwonem. Ufundowali go parafianie szczepanowscy. Nowy dzwon o wadze 103+ kg nosi imię Ojca Św.: „Imię moje Jan Paweł II”. Okolicznościowy napis przypomina wielkie wydarzenia roku 1978. „Na pamiątkę Jubileuszu 900-lecia śmierci św. Stanisława, w roku wyboru Ks. Kardynała Karola Wojtyły na następcę św. Piotra, dzwon ten ufundowali wdzięczni parafianie szczepanowscy — 1978”. Na zwieńczeniu jest napis w języku łacińskim: „Facit me Joannes Felczyński Campanarum Fusor in Premislia AD. 1808—1979” Ozdobą tego dzwonu są cztery herby: św. Stanisława — półtora krzyża, Papieża Jana Pawła II, Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego oraz Ks. Bpa Ordynariusza Tarnowskiego — Jerzego Ablewicza, ponieważ oni wszyscy brali udział w obchodzie Jubileuszu, 7 maja 1978 r., w Szczepanowie.

Warto wspomnieć, że w bramie cmentarza parafialnego parafianie ze Szczepanowa, znajdujący się w Ameryce, ufundowali w roku 1936 na Jubileusz 900-lecia urodzin św. Stanisława, trzy mniejsze dzwony po około 70—80 kg, które w czasie okupacji niemieckiej zostały przez okupanta zabrane. Jeden z nich po 34 latach, bo w roku 1974, został odnaleziony przypadkowo na Śląsku przez robotników pracujących przy torze kolejowym w miejscowości Maczki i dzięki zainteresowaniu miejscowego księdza proboszcza w Porębie oraz księdza Kani, pracującego w diecezji Częstochowskiej, a pochodzącego z dawnej parafii szczepanowskiej (obecnie parafia Bucze), wrócił na swoje dawne miejsce. Dwa inne z tej serii do tej pory nie udało się odnaleźć.

Figury i kapliczki przydrożne. Wśród 55 kapliczek, krzyżów i figur przydrożnych, znajdujących się na terenie parafii, mamy też kapliczki i figury poświęcone wyłącznie św. Stanisławowi albo takie, gdzie jest on jedną z postaci związanych z daną figurą czy kapliczką.

Wspomniano już wyżej o figurze św. Stanisława na kamiennej kolumnie z XVII w. w Szczepanowie, przy kaplicy narodzenia Świętego. Drugim takim pomnikiem św. Stanisława jest jego figura stojąca w Rynku Szczepanowa, gipsowa i malowana, z popiersiem Ks. Stanisława Stojałowskiego na cokole. Ufundowana została w latach dwudziestych obecnego stulecia, dla uczczenia wielkiego działacza społecznego Ks. Stanisława Stojałowskiego. „Niestrudzonemu bojownikowi i obrońcy praw ludu, w dowód wdzięczności i czci, ludność parafii i okolicy Szczepanowa” — tak głosi napis na jej kamiennym postumencie.

W Mokrzkach, na granicy parafii Brzesko-Słotwina i Szczepanowa, przy zakręcie drogi z Brzeska do Szczurowej, również stoi figura św. Stanisława. Mówi się, że św. Stanisław sam wita tutaj przechodniów i podróżnych, na granicy swojego patrocinium. Figura jest zawsze uroczyście przyozdabiana na czas tygodniowego odpustu parafialnego w miesiącu maju.

W Przyborowie postawiono nową figurę św. Stanisława w roku 1978 na wprost sklepu, w prywatnym ogródku przed domem, przy drodze, wykonaną przez ludowego rzeźbiarza w parafii Grybów.

Oprócz tych figur, specjalnie poświęconych św. Stanisławowi, na terenie parafii spotykamy liczne ślady jego czci wyrażane zaznaczeniem Jego postaci przy innych figurach i kapliczkach. W samym Szczepanowie jest ich pięć. Przy polnej drodze między Szczepanowem, a Mokrzyskami stoi kapliczka z figurą Matki Bożej Królowej, która na bocznej ścianie od strony zachodniej ozdobiona jest płaskorzeźbą św. Stanisława. Kapliczka postawiona została w roku 1858. Druga figura znajduje się u Ryszarda Żurka w Szczepanowie. Główny temat, to Najświętsze Serce Pana Jezusa. Na postumencie widzimy tu płaskorzeźbę św. Stanisława z Piotrowinem i napis: „S. Stanisław”. Idąc w stronę Wokowic, spotykamy następną figurę, tym razem Matki Bożej z Dzieciątkiem, na parceli Józefa Wolnika. I tu mamy postać św. Stanisława, na jednej ze ścian postumentu. Również figura Ukrzyżowanego, znajdująca się na tzw. „Szubienicy” posiada z jednej strony postać św. Stanisława. I wreszcie przy drodze do Sterkowca, na parceli Józefa Urbańskiego w Szczepanowie, stoi figura M. B. Wniebowziętej, gdzie na prostokątnej kamiennej kolumnie od strony południowej widzimy rzeźbę św. Stanisława Bpa.

Drugą wioską parafii Szczepanów, która chociaż nie posiada specjalnej figury św. Stanisława, to jednak zaznaczyła swoje do Niego nabożeństwo w figurach przydrożnych, jest wieś — Łęki. Są to płaskorzeźby na postumentach różnych figur. Wystarczy je wymienić: Figura Niepokalanego Poczęcia NMP, na parceli Siudutów — Łęki 46, od strony południowej. Kapliczka św. Floriana, na postumencie z roku 1760, od strony północnej — Łęki nr 76. Figura Matki Bożej Królowej, na kamiennym postumencie od frontu — św. Stanisław, Łęki nr 114. Również figura M. B. Królowej Różańca św. ma postać św. Stanisława. Druga tej samej treści figura maryjna w ogródku Józefa Gładysza, nr 128, ma od północy rzeźbę św. Stanisława z roku 1892. Na parceli Salomei Latocha, nr 143, jest figura Krzyża św. i na niej od strony południowej św. Stanisław. Podobnie figura: „Ecce Homo” z roku 1860 w ogrodzie Marii Brzezińskiej, nr 158, ozdobiona jest płaskorzeźbą św. Stanisława.

Bogate dziedzictwo kultu wyrażonego w figurach przydrożnych zostawił też Przyborów. Najczęściej są to płaskorzeźby przy następujących figurach i kapliczkach: Figura M. B. Niepokalanej na Skotniku — od frontu. Następna Chrystusa Króla z 1954 r., nr 63. Figura M. B. Królowej Świata, znajdująca się przed dworem, od strony północnej — św. Stanisław. Na zakręcie drogi do Borzęcina, figura P. J. na Krzyżu, na najniższym — trzecim poziomie od strony południowej — postać św. Stanisława. Dalej — kapliczka domkowa z 1820 r. a w niej figura św. Floriana, na drewnianym postumencie płaskorzeźba św. Stanisława i napis: „Św. Stanisławie Biskupie, wierny Bogu: Módl się za nami” Figura Serca P. J. z roku 1953 posiada od frontu we wnęce małą figurkę św. Stanisława.

Tak więc, każda epoka na swój sposób wyrażała kult dla św. Stanisława, zamykając go w materialnych pomnikach, stosownie do panującego w danym czasie zwyczaju. Budowle, obrazy, figury i inne dzieła są wyrazem dążeń człowieka do Boga za przewodem naszego Patrona.

Elementy stanisławowskie w pobożności szczepanowskiej.

Pod przewodnictwem duszpasterzy, czciciele św. Stanisława stale mieszkający w parafii szczepanowskiej i czasowo tu przybywający jako pielgrzymi, wyrażali swoją cześć dla św. Patrona w różnych formach kultu³⁹. Pragnę

³⁹ Księga ogłoszeń parafialnych w Szczepanowie, 1970, nr 29.

w tym miejscu wspomnieć niektóre formy tej pobożności na terenie parafii Szczepanów, w ich rozwoju historycznym aż do czasów obecnych.

Jubileusze. O trzech jubileuszach mówią najnowsze dzieje parafii, 800-lecie śmierci św. Stanisława, obchodzone przez 4 dni w Szczepanowie oraz 900-lecie urodzenia św. Stanisława wyrażające się w jubileuszu 1936 roku, które zostały opisane przez ks. Stanisława Budyna⁴⁰. Natomiast uroczystościom 900-lecia śmierci obchodzonym w Szczepanowie w roku 1978—79 poświęcono różne artykuły VII tomu Tarnowskich Studiów Teologicznych⁴¹ i dlatego pomijam omawianie ich na tym miejscu.

Odpuśty. Jak można sądzić z zachowanych notatek w Księdze Ogłoszeń parafialnych⁴² odpust św. Stanisława obchodzono początkowo w niedzielę po 8 maja. Dopiero ks. Jan Cyburski w roku 1836 wystarał się u Grzegorza XVI o odpust — ipsa die⁴³. Od tego czasu przez dwa dni obchodzono odpust stanisławowski w Szczepanowie w dniu 8 maja oraz w najbliższą niedzielę. Ks. J. Cyburski w zaprowadzonej przez siebie księdze: „Consignatio Sacrarum Functionum parochiae Szczepanoviensis” podaje sposób odprawiania tych odpustów w latach 1832—1850⁴⁴. Natomiast szczegółowszy opis nabożeństw odpustowych z okazji uroczystości św. Stanisława w latach 1905—1932 poznajemy z ówczesnej Księgi Ogłoszeń parafialnych⁴⁵, co już zostało opisane w pracy ks. A. Nowaka⁴⁶. Ten schemat odpustowy przetrwał do roku 1970.

Dopiero w roku 1970 czytamy w ogłoszeniach parafialnych przed majowym odpustem: „z tej racji, że kościół nasz został zaliczony do Sanktuariów w Polsce, czyli do miejsc Świętych, gdzie Bóg szczególnie udziela łask tym, którzy tu przychodzą z pobożnością (...) Uroczyste nabożeństwa będą w naszym kościele wieczorem o godz. 18,30. Będzie zawsze uroczysta Msza św. z kazaniem, którą odprawi zawsze inny kapłan spoza naszej parafii. Na zakończenie oktawy odpustu przyjedzie Ks. Bp Jerzy Ablewicz, odprawi Mszę św., powie kazanie, a na zakończenie będzie uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem dookoła kościoła. Wprawdzie oktawa odpustu urządzana jest zasadniczo dla pielgrzymów z sąsiednich parafii, niemniej zachęcamy was bardzo, by w tych mszach wieczornych kto może, brał udział”⁴⁷.

Od tego czasu odpust ku czci św. Stanisława trwa już przez osiem dni. Nadal zachowany jest zwyczaj odprawiania Mszy św., tzw. dziewiątki, w dniu 8 maja w kaplicy narodzenia. Nowością w roku 1971 było wyznaczenie poszczególnych wiosek w parafii szczepanowskiej na oddzielny dzień tygodniowego odpustu oraz wprowadzenie osobnego kaznodziei odpustowego dla głoszenia kazań w tym czasie. W roku 1971 kazania te głosił Ojciec Marceł z Zakonu Ojców Kapucynów z Lublina. W roku 1972 przypadało 900-lecie konsekracji biskupiej św. Stanisława (1072—1972). W związku z tym jubileuszem zapowiedziany był przyjazd Ks. Kardynała Karola Wojtyły z Krakowa na 7 maja wieczorem. W tym czasie proboszcz szczepanowski Ks. Marcin Rojek (1969—1973) był już chory, a funkcje proboszczowskie jako administrator para-

⁴⁰ S. Budyn ks., *Dawne uroczystości jubileuszowe w Szczepanowie*, TST, t. VII, Tarnów 1979, s. 318—327.

⁴¹ T. Szarwark ks., art. cyt., s. 332.

⁴² ADT, Księga Ogłoszeń Parafialnych (...), s. 80.

⁴³ LM, dz. cyt., s. 7.

⁴⁴ Tamże, nr 83.

⁴⁵ Tamże, s. 73—74.

⁴⁶ A. Nowak ks., *O kulcie św. Stanisława...*, s. 141.

⁴⁷ Księga Ogłoszeń Parafialnych w Szczepanowie, 1970, s. 121.

fii spełniał ks. Zbigniew Ryznar. Tygodniowy odpust majowy urządził nie od 8 maja do 15, lecz od niedzieli przed 8 maja do niedzieli po uroczystości św. Stanisława. Od tego czasu odpust rozpoczyna się uroczystymi nieszporami w sobotę wieczorem. Na odpustowego kaznodzieję poproszono wtedy ks. Czesława Kamusiewicza z Częstochowy ze Zgromadzenia Księży Palloty-nów. Ks. Bp Ordynariusz obecny był na odpuscie w uroczystość Wniebo-wstąpienia 11 maja i dokonał poświęcenia pojazdów mechanicznych. Msza św. w kaplicy narodzenia była powtórzona w dniu zakończenia odpustu. Rok 1973 przyniósł nowe ubogacenie programu odpustowego przez odprawienie trzeciej Mszy św. w kaplicy narodzenia o godz. 9-tej w niedzielę rozpoczynającą uroczystości. Biskup Ordynariusz przybywa „ipsa die” na sumę o godz. 11-tej. Zakończenie odpustu następuje w niedzielę po 8 maja, tym razem wieczorem, z udziałem licznej pielgrzymki z parafii Brzesko. Od tego czasu utrwała się tygodniowy odpust według tego wzoru. Zwyczajnie, na któryś dzień odpustu zapraszany jest ksiądz biskup.

Rok 1974 jako rok Jubileuszu Odkupienia (Jubileusz poza Rzymem) ubogacił swoją treścią „pojednania” uroczystości odpustowe i sprowadził jeszcze liczniejszych pielgrzymów do Sanktuarium Stanisławowskiego. Kazania głosił o. Bonawentura Misztal z Zakonu Ojców Bernardynów, gwardian z Przeworska. W dniu 8 maja Ks. Bp. Ordynariusz dokonał na sumie poświęcenia Krzyża Jubileuszowego, który umieszczono na zewnątrz, za prezbiterium kościoła. Od czasu Jubileuszu w 1978 r. każdy dzień tygodniowego odpustu ma także swoje hasło, uwzględniające życie i działalność św. Stanisława oraz jego rolę w życiu religijnym naszego narodu.

Dnia 4 października 1981 r., na diecezjalnej uroczystości Apostolstwa Trzeźwości w Szczepanowie, Ks. Bp Ordynariusz ogłosił drugi odpust ku czci św. Stanisława, z okazji przeniesienia jego relikwii. Ma być on w przyszłości obchodzony w Szczepanowie w niedzielę przed lub po 27 września, jako do-roczna uroczystość diecezjalnego Apostolatu Trzeźwości, którego św. Stanisław jest Patronem.

Pielgrzymki. Pielgrzymi indywidualni, oraz w zorganizowanych grupach przybywają do Szczepanowa prawie przez cały rok, ale najczęściej od wiosny do jesieni. Przewodnikiem grupy pielgrzymkowej jest najczęściej ich dusz-pasterz parafialny. Czasem taka pielgrzymka jest wcześniej zgłoszona i wów-czas każdorazowo ustala się jej szczegółowy program. Składa się ona w za-sadzie z dwóch części. Najpierw pielgrzymi zapoznają się z różnymi mate-rialnymi pomnikami czci św. Stanisława w Szczepanowie, a następnie ucze-stniczą we Mszy św. lub w innych nabożeństwach i modlitwach do św. Sta-nisława.

Natomiast inny charakter mają pielgrzymki przybywające z sąsiednich pa-rafii w czasie odpustowej oktawy. Pod przewodnictwem swojego księdza przychodzą najczęściej pieszo, przynajmniej od przystanku kolejowego, na popołudniowe nabożeństwo, łącząc z trudem podróży modlitwy i śpiewanie pieśni. Kustosz sanktuarium w szatach liturgicznych wychodzi po nich przed kościół, przewodnikowi pielgrzymki podaje do ucałowania krzyż lub relikwie i intonując inwokacje do św. Stanisława, wprowadza ich do kościoła. Tu, w krótkim powitaniu, stara się przybliżyć ich do liturgii odpustowej i rozpo-czynającej się za chwilę Mszy św., przez nawiązanie do życia, świętości oraz cnót św. Stanisława. Na zakończenie nabożeństwa odpustowego w serdecz-nym pożegnaniu poleca ich opiece Św. Stanisława.

Ruch pielgrzymkowy ożywił się znacznie przez wprowadzenie tygodnio-wego odpustu, przez Jubileusz Odkupienia (1974) oraz przez ogłoszenie Roku

św. Stanisława obchodzonego szczególnie uroczyście w diecezji tarnowskiej od 7 V 1978—30 IX 1979 r.

Wotywa. Już przed rokiem 1731 spotkamy⁴⁸ wprowadzoną przez ks. Stanisława Luxarowicza wotywną Mszę św. ufundowaną przez niego za spokój duszy dla uczczenia św. Stanisława. Miała ona być odprawiana w każdy piątek w kościele św. Stanisława, czyli na cmentarzu. Za proboszczowania ks. Władysława Mendrali spotykamy bardzo uroczyście obchodzoną tzw. nieustającą nowenną do św. Stanisława, którą on sam odprawiał w każdy czwartek. Była to wotywa o św. Stanisławie, a po Mszy św. litania do św. Stanisława i inne modlitwy w podanych intencjach. Można się domyślać, chociaż trudno to udowodnić, że ks. Mendrala zastał już odprawianą wotywę w piątek, ale jako troskliwy „budzieli” powołał kapłańskich i zakonnych, przeniósł wotywę do św. Stanisława na czwartek jako na dzień specjalnych modlitw o powołania kapłańskie. Od roku 1977, dla umożliwienia większej liczbie wiernych uczestniczenia w tej wotywie, przeniesiono ją z godzin rannych na porę wieczorną. Odprawia się ją jako wotywę śpiewaną z homilią lub czytanką w treści związaną ze św. Stanisławem. Po Mszy św. ma miejsce wystawienie Najśw. Sakramentu w monstrancji, litania do św. Stanisława oraz wezwania do Świętego w różnych intencjach na podobieństwo Modlitwy Powszechnej i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem. Nabożeństwo kończy się śpiewem Inwokacji do św. Stanisława i modlitwą Anioł Pański. W czasie tych śpiewów podaje się wiernym do ucałowania relikwie. W wotywie uczestniczy różna liczba wiernych, przeważnie z parafii szczepanowskiej. Najwięcej ludzi przybywa wczesną wiosną i późną jesienią. Mniej w lecie (liczne prace polowe) oraz w zimie z powodu gorszych warunków atmosferycznych.

Mówiąc o wotywie i nabożeństwie z nią związanych, nazywanym „nieustającą nowenną do św. Stanisława”, trzeba jeszcze wspomnieć o innej takiej nowennie. Jest to tzw. „nowenna odpustowa”. Odprawia się ją przez dziewięć dni przed tygodniowym odpustem w maju. Dawniej odprawiano ją od 29 kwietnia w kaplicy narodzenia i w kościele na cmentarzu i tam też przez ten czas przechowywano Najśw. Sakrament. Od roku 1972 nowenna odpustowa rozpoczyna się na dziewięć dni przed niedzielą, która jest pierwszym dniem tygodniowego odpustu. Wydaje się, że nowenna odpustowa została wprowadzona przez nowo przybyłego proboszcza ks. Wł. Mendralę w 1933 roku. Jest to Msza wotywna o św. Stanisławie, a po niej litania do św. Stanisława i modlitwy w różnych intencjach.

Miejscowa tradycja przekazała też wotywną Mszę św. do świętego Stanisława w dzień św. Anny, 26 lipca. Pierwszą pisaną wzmiankę o tej wotywie spotkać można w Księdze Ogłoszeń parafialnych z roku 1934: „W tym dniu odprawi się nabożeństwo w kaplicy narodzenia św. Stanisława”⁴⁹. Od roku 1938 pamiątka narodzin św. Stanisława w dniu 26 lipca obchodzona jest już z oktawą. „We wtorek 26 lipca i przez całą oktawę odprawi się nabożeństwo...”⁵⁰. W roku 1942 przy zapowiadaniu tej wotywy podaje się też, która to numerycznie rocznica urodzin św. Stanisława. „Dzisiaj suma odbędzie się w kaplicy narodzenia św. Stanisława na pamiątkę 906 rocznicy Jego urodzin, na tym miejscu. Przez całą oktawę codziennie odprawiać będziemy Mszę św. u św. Stanisława z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu”⁵¹. W roku 1966: „...w 930 rocznicę narodzenia naszego Ziomka o godz. 6-tej odprawi się nabo-

⁴⁸ A. Nowak ks., *O kulcie św. Stanisława...*, s. 139.

⁴⁹ Ks. Ogł. Par. w Szczepanowie, 1934.

⁵⁰ Tamże, R. 1938.

⁵¹ Tamże, R. 1942.

żeństwo w kaplicy św. Stanisława z kazaniem i podaniem relikwii do ucałowania”⁵². Gdy pod koniec życia ks. Mendrali przyszedł nowy proboszcz ks. M. Rojek (1969—1973), Msza św. była tylko w dniu 26 lipca, ale bez oktawy i bez podawania relikwii do ucałowania. Od roku 1975 dla umożliwienia uczestnictwa w tej wotywie większej liczbie wiernych, przeniesiono ją na godziny wieczorne.

Litania i pieśni. Należy przyjąć, że kult św. Stanisława wyrażał się również w modlitwach i pieśniach. To, co wiemy o modlitwach i pieśniach wyrażających cześć Patrona Polski na terenie innych ośrodków kultu, na pewno w jakiś sposób przenikało do Szczepanowa i tu było rozpowszechniane. Niestety, do tego czasu nie znaleziono pisanych świadectw w tej materii z dawnych czasów. Dopiero „na uroczystości jubileuszowe”⁵³ wydano nakładem parafii szczepanowskiej w drukarni na Skałce w Krakowie zbiór nabożeństw i nowennę ku czci św. Stanisława. Ukazały się też pieśni i obrazy sceniczne⁵⁴. W tym zbiorze nabożeństw spotykamy różne wezwania do św. Stanisława w formie litanijnej przeznaczone do prywatnego odmawiania. Miejskowa tradycja przekazała zwyczaj odmawiania tej litanii po wotywniej Mszy św. w każdy czwartek i przy innych nabożeństwach ku czci św. Stanisława.

W broszurze wydanej przed jubileuszem 1978 r. p.t. „Pamiętka Jubileuszu” znajdujemy też litanie do św. Stanisława, lecz już z wezwaniami uwzględniającymi wymagania językowe owego czasu. Obok litanii są tam również inne modlitwy do św. Stanisława, tak dawne jak i współczesne, dostosowane do potrzeb duchowych Ludu Bożego w latach siedemdziesiątych tego stulecia. Na czele tych modlitw znajduje się modlitwa jubileuszowa ułożona przez Ks. Bpa tarnowskiego, Jerzego Ablewicza i odmawiana w całej diecezji w dniu 7 maja 1978 r.

Wśród pieśni do św. Stanisława możemy wyróżnić dwie kategorie. Pierwszą stanowią krótkie inwokacje. Znane są dwie. Jedna z nich to starsza: *św. Stanisławie, prosz za nas, aby Bóg łaskawy był dla nas. Jezusie Nazareński, zmiłuj się nad nami.* Była ona szczególnie ulubioną przez ks. W. Mendralę i dzięki temu przyjęła się powszechnie w parafii, a nawet poza jej granicami. Druga nowsza: *O Święty nasz Patronie, do Ciebie wnosimy dłonie, Tyś u nas we czci i sławie, o Święty Stanisławie.* Ułożona przez ks. Adama Gąsiorka, proboszcza w Binczarowej, przyjęła się w parafii Szczepanów jako pamiętka Jubileuszu z roku 1978. Śpiewana według melodii ułożonej przez ks. K. Pasionka, od czasu Jubileuszu znana jest też w całej diecezji. Drugą kategorię stanowią pieśni, będące często skróconym życiorysem św. Stanisława lub wysławianiem Jego cnót czy też wzywaniem Jego opieki. Do nich zaliczyć możemy starą pieśń: *Witaj święty Stanisławie*, czy T. Klonowskiego: *Cześć Tobie, naszej krainy Patronie.* Repertuar ten został ubogacony przez nowe pieśni o św. Stanisławie w okresie Jubileuszu 900-lecia Jego śmierci. Często przychodziły one z innych parafii, zwłaszcza z tych, których Patronem jest św. Stanisław. Tak przywędrowały dwie pieśni z parafii Prusce k/Poznańa i są śpiewane w Szczepanowie. Pierwsza z nich, śpiewana na melodię pieśni wielkanocnej („Zwycięzca śmierci...”) ma następującą treść:

O Stanisławie — nasz święty Patronie,
Otwórz dziś dla nas — serce swe i dłonie.
Obdarz łaskami — każdego jak trzeba,
Prowadź do nieba — alleluja.

⁵² Tamże, R. 1966, s. 32.

⁵³ To jest w roku 1936.

⁵⁴ P. Wieczorek ks. *Święte Pachole. W Szczepanowskim dworze. Św. Stanisław Szczepanowski.*

O Męczenniku — życie swe oddałeś,
Gdy jak Jan Chrzciciel — króla upomniałeś.
Niechaj się cieszy — Polska, ziemia cała,
Że cię wydała — alleluja.

W roku Twej chwały — dzięki Ci składamy,
Że Ojcem świętym — Jana Pawła mamy.
Kościół Powszechny — pod jego rządami,
Wspieraj łaskami — alleluja.

Druga śpiewana jest na melodię pieśni maryjnej: „Po górach, dolinach”

W Szczepanowskiej ziemi rozlega się dzwon,
Chwałę Stanisława ludziom głosi on.
Święty, Święty, Święty Stanisławie,
Módl się, módl się, módl się za nami.

Sławny Męczenniku, lud uświęcałeś,
W obronie przykazań życie oddałeś.
Święty...

Chlubo Szczepanowa, prowadź do Boga,
Ciągłe przypominaj przykazań drogę.
Święty...

Biskupie Krakowa, wspieraj łaskami,
Bądź naszym Obrońcą, czuwaj nad nami.
Święty...

Tych krain Patronie i Polski całej,
Daj każdej rodzinie wiarę jak skałę
Święty...

W Twój obraz wpatrzeni, hołd Ci składamy,
Twej stałej opiece się polecamy.
Święty...

Jest tu też śpiewana pieśń: „*Wielki przed Bogiem klejnocie w koronie*”. Może już mniej, ale też się rozpowszechniła pieśń śpiewana w diecezji krakowskiej koło roku 1979, jako nowy przekład hymnu do św. Stanisława: *Gaude Mater Polonia — „Wesel się Polska cała”*. Czasem śpiewana jest też jako przeróbka pieśni do św. Wojciecha na pieśń stanisławowską: „*Sławny w męczenników gronie*”⁵⁵.

Tak więc, św. Stanisław, wyrastając z Ziemi Szczepanowskiej pociągnął bogactwem swojego ducha wiele pokoleń, kształtował je i owocował w nich przez materialne i duchowe dzieła uzewnętrzniające piękno życia z Bogiem i dla Boga. Symbolem tego jest piękna monstrancja, którą z okazji Jubileuszu 900-lecia śmierci św. Stanisława, kapłani Rodacy w liczbie 47 sprawili dla swojej parafii rodzinnej. Zaprojektował ją i wykonał w srebrze Bronisław Chromy z Krakowa. Ujęta jest w formę rozłożystego drzewa wyrastającego z korzeni. Artyście przyświecała myśl, że jak z korzeni i pnia wyrastają gałęzie i dalej się rozszerzają, łącząc w jedną całość to, co dawne z tym, co nowe i przez to przynoszą człowiekowi różnorakie dobra, tak podobnie i Stanisław — Ojciec Ojczyzny — łączy czasy i pokolenia swojego narodu, aby każdy Polak ustawicznie niósł Bogu dobro swojego rozwijającego się w szlachetności serca.

Z takim duchowym skarbem św. Stanisława ze Szczepanowa, po dziewięciuset latach, wchodzimy w dziesiąte stulecie jego dziedzictwa w Szczepanowie⁵⁶.

⁵⁵ J. Siedlecki ks., *Śpiewnik kościelny*, 1973, s. 314.

⁵⁶ Słowa Ks. Kardynała Karola Wojtyły w Szczepanowie 7 V 1978, Cur. 128 (1978), s. 290.